

NOWE STYLE ŻYCIA W ZGLOBALIZOWANYM ŚWIECIE

„Globalizacja nie jest a priori dobra ani zła. Będzie taka, jaką uczynią ją ludzie. Żaden system nie jest celem samym w sobie, należy zatem konsekwentnie głosić, że globalizacja, jak każdy inny system, musi służyć człowiekowi, musi służyć solidarności i dobru wspólnemu” Jan Paweł II¹

Globalizacja jest procesem występującym i postępującym równoległe z rozwojem technologicznym i cywilizacyjnym. Zawdzięcza ona dużo rewolucji mass mediów, bowiem zmiany w informatyce sprawiły, że media są najlepszymi i najszybszymi źródłami informacji na całym świecie. Kiedyś BC oznaczało „before Christ”, teraz BC znaczy „before Computer”. Kto nie korzysta z mediów, ten jest informacyjnym outsiderem. W wyniku globalizacji świat zostaje ujednolicony, postrzegany jako sieć wzajemnie powiązanych elementów gospodarczych, a także wspólnej kultury. Globalizacja sprawia, iż granice terytorialne powoli zaczynają się zacierać, tracić znaczenie, zmniejsza się rola tradycji a nasilają migracje. Przyspieszenie rozwoju cywilizacyjnego świata spowodowało zacieranie się barier kulturowych, ludzie się integrują, a różne kultury przenikają się nawzajem, powstają miejsca mające wszędzie takie samo znaczenie, np.: lotniska, restauracje, bary i supermarkety. Czas i przestrzeń biorą udział w rozpadzie i tworzeniu jednolitych obszarów społeczno- kulturowych. Zišciły się więc przewidywania Marshalla McLuhana związane z pojęciem „globalnej wioski” dotyczącym świata, w którym media elektroniczne oraz migracje zmniejszają odległość między ludźmi i ich izolację, doprowadzając do przekonania, że żyjemy w wiosce, gdzie każdy każdego zna, a temu poznaniu sprzyjają media.

¹ Tymi słowami papież Jan Paweł II zwrócił się 27 kwietnia 2001 do uczestników VII Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych. Zob. „Newsweek” z dnia 24.09.2001, komentarz abp. J. Życińskiego.

Procesy globalizacji następują najszybciej w sferze ekonomii i polityki, a polegają na rozszerzaniu się rynków finansowych, towarów i usług w wymiarze międzynarodowym i międzykontynentalnym. Przejawia się to między innymi w swobodzie lokowania kapitału i oddzielenia własności od zarządzania. Tak więc globalizacja dotyczy zjawisk, które mają olbrzymi wpływ na procesy społeczne, polityczne i kulturowe, i jest to zjawisko, które w równym stopniu jednoczy, co i dzieli.

Zygmunt Bauman analizując procesy globalizacji zauważył, że to, co jednym jawi się jako globalizacja, dla innych oznacza lokalizację; co niektórym ludziom zwiastuje nową swobodę, na innych spada jak bezlitosny wyrok przeznaczenia. Mobilność okazuje się najwyższą cenioną i pożądaną wartością. Chcąc nie chcąc wszyscy jesteśmy w ruchu z inicjatywy własnej lub cudzej. Poruszamy się, nawet jeśli fizycznie stoimy w miejscu: w świecie bezustannych zmian bezruch jest nierealny (2000, 19).

Mobilność stała się najsilniejszym czynnikiem stratyfikacji społecznej. Dla ludzi biznesu, nauki i artystów znikają granice państwowe, dla biedoty buduje się coraz wyższe mury oddzielające ją do innego, lepszego świata, tworząc coraz szczelniejsze granice nietolerancji i zaostrzając przepisy imigracyjne.

Podstawowymi czynnikami globalizacji są: światowy system walutowy, rozwój struktur integracji gospodarczej, rozrost międzynarodowych korporacji i firm, tworzenie i umacnianie organizacji współtworzących ład gospodarczy w skali światowej. Globalizacja gospodarki może z jednej strony dawać szanse związane z większą otwartością gospodarek, wyrównywaniem różnic rozwojowych w krajach mniej zamożnych, zacofanych, poczuciem wspólnoty interesów na całym świecie. Jednak z drugiej strony czyni narodowe gospodarki wrażliwymi na każde załamanie na rynkach światowych.

Globalna sieć elektroniczna (Internet) spowodowała zniwelowanie odległości czasowo- przestrzennych i powstanie przestrzeni wirtualnej, zwanej niekiedy cyberprzestrzenią. Obniża się ranga przestrzeni publicznej, w której konstituowały się normy społeczne, umacniając wspólnotę tych, którzy o nich dyskutowali, wspólnotę odrębną od innych, spajaną wewnątrznie przez wspólne kryteria oceny. Terytorium „odarte” z przestrzeni publicznej stwarza mało możliwości do podjęcia dyskusji nad normami, do konfrontacji, ścierania się wartości oraz ich negocjowania. O tym, co jest dobre, a co złe (j.w., 33).

Manuel Castells twierdzi, iż nasz świat i nasze życie kształtowane są przez przeciwstawne nurty globalizacji i tożsamości. Rewolucja technologii informacyjnych i restrukturyzacja kapitalizmu wytworzyły nową formę społeczności — społeczeństwa sieci (2008, 17).

Życie społeczne prowadzi do wyłaniania się na drodze ewolucji różnorodnych form więzi i tożsamości społecznej, a jego organizacją kierują dwie podstawowe zasady — wspólnotowa, związana z pokrewieństwem, przyjaźnią, sąsiedztwem, bliskością, bezpośredniością i naturalnością stosunków międzyludzkich, oraz zrzeszeniowa, kojarząca się z konwencją, umową społeczną, podległością normom, obowiązkiem, anonimowością, hierarchicznością. O ile pierwszy rodzaj stosunków opiera się na związkach w większym stopniu zaliczanych do osobistych, prywatnych, a nawet intymnych, o tyle drugi zasadza się na mechanizmach depersonalizacji, funkcjonalności i kompetencji. Dychotomia zawarta we wszystkich interpersonalnych stosunkach społecznych sprowadza się na poziomie uczuć do odróżniania związków, których podstawą jest pokrewieństwo, miłość i przyjaźń, od relacji opartych na kompetencji, sztucznej konwencji i zasadach organizacyjno-instytucjonalnych (Tönnies, 1988, 85 i dalsze).

Globalna tożsamość ogólnoludzka wyrasta na bazie więzi gatunkowej, naturalnej, wspólnotowej, ale integruje się bardziej w wymiarze zrzeszeniowym, poprzez międzyrządowe, międzynarodowe organizacje polityczne, ekonomiczne i militarne. Najwyżej rozwiniętym typem wspólnoty są naród, zrzeszenie, państwo.

Rola kultury narodowej w procesie rozwoju cywilizacyjnego danego kraju jest doniosła. Mówi się, że Polska powinna przede wszystkim do Europy wnieść swoją kulturę i tradycję. Czy ta ostanina odgrywa dużą rolę w kształtowaniu tożsamości narodowej? I czy w ogóle ją posiadamy?

Czynnikami mającymi wpływ na powstanie i istnienie narodu, a tym samym poczucia tożsamości, są:

- wspólne pochodzenie i wspólne losy dające poczucie jedności i odrębności od innych;
- określone terytorium zamieszkiwane od wieków przez społeczności i uznawane przez nie za ojczyznę;
- wspólna kultura, tradycja i religia, zachowywane w społecznościach i przekazywane z pokolenia na pokolenie;

- wspólny język;
- powstanie i funkcjonowanie rynku, będącego podstawą egzystencji i rozwoju wspólnoty narodowej;

- państwo, chroniące wspólnotę narodową przed zagrożeniami zewnętrznymi.

Naród polski ma swoją tożsamość narodową — własny język, kulturę i tradycję.

Obok tożsamości narodowej można mówić o tożsamości społecznej i osobistej. Tożsamość społeczna to okazywanie innym jednostkom i samemu sobie identyfikacji (utożsamiania się) z jakimś elementami rzeczywistości społecznej.

Tożsamość społeczna ujmowana jest najczęściej w kategoriach psychologicznych, socjologicznych i kulturowych. Jest to tożsamość jednostki, grupy społecznej lub zbiorowości, dzięki której i poprzez którą umiejscawia ona samą siebie w jakimś obszarze rzeczywistości społecznej bądź też sama jest osadzana w tej rzeczywistości przez zewnętrznego obserwatora (inną jednostkę, grupę zbiorowości).

W naukach społecznych, szczególnie psychologii i socjologii, tożsamość jest pojęciem wieloznacznym. Można ją ujmować w sposób obiektywny bądź też subiektywny:

- Obiektywne ujęcie kładzie nacisk na role, pozycje, stosunki społeczne łączące jednostkę z grupami społecznymi.

- Tożsamość w ujęciu subiektywnym łączy się z poczuciem tożsamości oraz jej świadomością, gdzie ważne są treści wewnętrzne jednostki, takie jak rozwiązywanie konfliktów czy realizacja zadań sobie postawionych. Cechy te są charakterystyczne dla tożsamości osobistej, która ściśle powiązana jest z tożsamością społeczną.

Tożsamość osobista to takie cechy, które określają nas samych. Zaliczamy do nich: cechy psychologiczne, cechy fizyczne, zainteresowania intelektualne, sposób odnoszenia się do innych, upodobania. Zaś tożsamość społeczną identyfikują kategorie określające członkostwo w grupach społecznych, między innymi płeć, wiek, narodowość, afiliacja polityczna, religia. Tożsamość społeczna jest zespołem identyfikacji społecznej, która oznacza proces umieszczania i definiowania zarówno siebie, jak i innych w różnych kategoriach społecznych. Tożsamość osobista i tożsamość społeczna są współzależne. Często bywa tak, że jednostki należące do danej grupy społecznej przypisują sobie te cechy, które charakteryzują ową zbiorowość czy grupę społeczną i odwrotnie (Wojciszke, 2006, 140).

W kształtowaniu tożsamości jednostki uczestniczą różnorodne czynniki. Wyróżnić wśród nich można sytuacyjne, socjologiczne, związane z uczestnictwem jednostki w życiu społecznym, oraz psychologiczne, czyli formujące tożsamość w kontaktach z innymi ludźmi. Biorą w nich udział procesy związane z postrzeganiem innych. W tym przypadku należałoby mówić o procesie atrybucyjnym, na który składa się wnioskowanie przez ludzi o przyczynach własnych zachowań oraz zachowań innych ludzi.

Jednym z czynników kształtowania tożsamości jednostki jest więź charakteryzująca jej przynależność do konkretnej społeczności, społeczności opartej na określonym ładzie społecznym. Podstawą ładu społecznego i głównym czynnikiem integracji społecznej jest wspólnota wartości i norm.

Rozchwianie norm moralnych we współczesnych społeczeństwach przejawia się m.in. nawarstwianiem zachowań antyspołecznych (przestępczość i narkomania), rozkładem rodziny, nadmierną swobodą seksualną, ogólnym upadkiem etosu pracy i kultem folgowania własnym potrzebom, słabnącym zainteresowaniem nauką (Huntington, 1998, 467-468).

Przemieszczanie się ludzi prowadzi do spotkania się z innością. Migracje powodują zderzenia różnych kultur prowadząc do tworzenia się mozaiki kulturowej i tyglik kulturowych, w których nie każda jednostka potrafi się odnaleźć. Wyjazdy rodziców do pracy na dłuższy okres czasu spowodowały powstanie nowej formy sieractwa, nazwanej eurosieractwem. Wychowywanie się dzieci bez rodziców nie pozostaje bez znaczenia dla kształtowania się tożsamości młodych ludzi.

Formą globalizacji społeczeństwa jest globalizacja stylów życia i modeli konsumpcji, a także zmiany w kulturze lokalnej. W kulturze postmasowej problemem jest brak indywidualizmu w zachowaniach i ubiorze. Pojawia się kwestia naśladowania wzorów dotyczących form zachowania i sposobu ubierania się. Młodzi ludzie niejednokrotnie chcą upodobnić się do gwiazd muzyki czy filmu. Na ciele młodych ludzi zaczęły się pojawiać tatuaże, kiedyś oznaka przynależności do subkultury więziennej. Powielane są zachowania ludzi sławnych, a także uznawane przez nich wartości. Nowoczesne społeczeństwa charakteryzują się brakiem trwałych wzorców do naśladowania. Każdy może kreować wartości według własnego upodobania, co może prowadzić do relatywizmu moralnego.

Zmiany w zglobalizowanym świecie przejawiają się także w stylu życia i wykorzystywaniu czasu wolnego. Nowym zjawiskiem kulturowym w zakresie czasu

wolnego, zwłaszcza młodzieży wiejskiej, jest skupianie się gimnazjalistów i uczniów szkół średnich wokół przystanków komunikacji PKS-u. Ze względu na miejsce zbiorowego przebywania młodzieży w czasie wolnym nazywa się ich *przystankersami*. Kiedyś miejscem skupienia młodzieży był Klub Książki i Prasy czy budka z piwem. Obecnie miejscem życia „kulturalnego” i „towarzyskiego” na wsi jest przystanek, którego atrybutem jest to, iż „drzwi przystanku są zawsze otwarte (Tomaszewska, 2008, 155). Przystanki są miejscem wymiany poglądów na wsi, natomiast w mieście takim miejscem są obszary pomiędzy blokami, a odpowiednikami przystankersów są blokersi. Tu też niejednokrotnie kształtuje się tożsamość jednostek.

Badania procesów ekonomicznych i kulturowych (wzrost płac, upowszechnienie konsumpcji i egalitaryzacji społeczeństwa) pokazują, że niespotykany dotąd wzrost ilości produkowanych dóbr spowodował, iż konieczne stało się sztuczne przyspieszenie obrotu towarowego. Konsekwencją jest zwrócenie uwagi na społeczne zaznaczenie konsumpcji — sposobu, w jaki dobra konsumpcyjne używane są do zaznaczania relacji społecznych i wyrażania osobistych preferencji (Maj, 2008, 161). Obecnie główny sposób zaznaczania różnicy społecznej stanowi styl życia, który jest życiowym projektem, mającym na celu prezentowanie innym własnej odrębności, wyrażającej się poprzez konsumpcję, na którą składają się formy wykorzystywania czasu wolnego (komputer, uczestnictwo w kulturze, narty, tenis, golf, siłownia, etc.) oraz wyjazdy zagraniczne w okresie urlopowym. Jest to także dbanie o własny wygląd, sprawność, ciało i odpowiedni strój, bowiem wygląd zewnętrzny świadczy o spełnianiu pokładanych w jednostce oczekiwań społecznych. Pomocne są tu kluby fitness, liczne ośrodki SPA. Do dbałości o własny wygląd zachęcają liczne reklamy pokazywane w telewizji i w Internecie, kolorowe magazyny lansujące nowy styl życia, w którym wygląd zajmuje dominujące miejsce. Rodzi to często powstawanie dysonansu poznawczego jednostki w związku z niedopasowaniem jej własnego wyglądu do oczekiwań społecznych czy panującej mody. Powodować on może zmianę zachowań, a nawet kryzys tożsamości. Bywa, iż młodzi ludzie więcej czasu spędzają na siłowni czy sali gimnastycznej niż np. na czytaniu książek. Reklamy starają się też wpłynąć na nasze nawyki żywieniowe przez zachęcanie do kupna określonych produktów żywnościowych mających poprawić naszą dietę, a tym samym jakość życia.

Nowe doświadczenia kulturowe sprawiają, że jednostka zatracą własną tożsamość przejmując obce wartości, normy zachowań nie zawsze korzystne dla rozwoju jej osobowości, a niejednokrotnie szkodliwe dla społeczeństwa.

Obok stylu życia dotyczącego zagospodarowania czasu wolnego pojawiło się szereg zmian w organizowaniu sobie przez ludzi swojego codziennego życia. Dotyczą one zwłaszcza życia rodzinnego. Zmiany można dostrzec w przeobrażaniu się poszczególnych funkcji rodziny, w pełnieniu ról rodzinnych. Zmieniają się zadania rodziny. Zmieniają się również formy jej powstawania. Mimo, iż dorosły człowiek, opuszczając rodzinę podstawową, kontynuuje zaspokajanie tych potrzeb w nowych, dojrzałych związkach interpersonalnych, bowiem łączenie się w pary jest zakodowane w biologicznej konstrukcji człowieka i w jego naturze, to nowy styl życia przejawia się w odchodzeniu od łączenia się ludzi więzami małżeńskimi. Instytucja małżeństwa pozwala zaspokajać jednostce różnorodne potrzeby. Obok niej zawsze istniały związki nieformalne, które jednak nie tyle ze względów prawnych, co z uwagi na dezaprobatę społeczną stanowiły zjawisko marginalne i nieujawniane. Zawsze były w cieniu małżeństwa. Obecnie obserwuje się wzrastającą popularność związków niemalżeńskich. Jak wpływa to na życie rodziny, jej trwałość i wychowanie dzieci?

Oprócz instytucji małżeństwa, w naszym liberalnym, nowoczesnym, pluralistycznym społeczeństwie na znaczeniu straciły też zakorzenione w tradycyjnym porządku społecznym normatywizujące wpływy instytucji Kościoła oraz wspólnoty lokalne. Przykładem tego mogą być różnorodne fora internetowe. Można doznać dysonansu etycznego czytając ogłoszenia poszukujących wrażeń seksualnych *swingersów*. Małżeństwa i pary żyjące w luźnych związkach poszukujące obecności innych osób do uprawiania seksu to nowa forma zachowań seksualnych i nowa forma wykorzystywania czasu wolnego.

Inną, bardziej ekstremalną aktywnością seksualną jest *dogging*. Do Polski moda na uprawianie seksu z nieznanymi osobami w miejscach publicznych: w parkach, na parkingach, w ustronnych miejscach przyblokowych podwórek, dotarła najprawdopodobniej z Anglii wraz z pierwszą falą wpadających na weekend do Polski emigrantów zarobkowych (<http://www.wiadomosci24.pl>). *Dogging* nie może istnieć bez Internetu. To pokręcenie psychiczne i odchylenie od normy! Nieszkodliwe dla psychiki zabawiających się w ten sposób osób, o ile ma charakter sporadyczny. Gorzej, jeśli ludzie zaczynają się bawić w uprawianie seksu w parku cyklicznie. Może to zaburzyć ich kontakty

seksualne z innymi osobami, a nawet prowadzić do impotencji. Niestety, podobny wpływ może to mieć również na przypadkowych obserwatorów. Mogą poczuć wstęś i obrzyżenie do uprawniania seksu.

Inną formą zabawy z seksualnością jest *toothbing* — nowy sposób na nowe znajomości, polegający na prowadzeniu (w pubie, pociągu czy w innym publicznym miejscu) rozmów bezprzewodowych wykonywanych z urządzeń wyposażonych w moduł Bluetooth. Okazuje się bowiem, że jeśli znajdziemy się w zasięgu takiego urządzenia, w prosty sposób możemy rozmawiać z jego posiadaczem. Nie musimy w tym celu znać numeru telefonu „ofiary”. Niektórym uczestnikom wystarcza jedynie obserwacja. Powstają serwisy internetowe ułatwiające podjęcie „niebieskożębej gry”. Jednym z nich jest Beginner’s Guide to Toothbing. Gra polega zazwyczaj na umówieniu się z nieznajomą lub nieznajomym na jednorazowy seks. Zjawisko to wciąga coraz większą liczbę Brytyjczyków, pozwalając zabić nudę codziennych dojazdów do pracy (<http://bluejacking.pl>).

Także najstarszy zawód świata uległ nowoczesności i przeniósł się do supermarketów czy też galerii handlowych. Na tym nowym obszarze prostytucji pojawiają się coraz młodsze nastolatki. Konsekwencje tego zjawiska to zaburzenia psychiczne niedojrzałej osobowości.

Obok ekstremalnego seksu istnieją również różnego rodzaju ekstremalne sporty. *Freeride* to relatywnie nowa, nieformalna dyscyplina kolarstwa ekstremalnego. *Freestyle* jest to natomiast styl zjazdu często wiązany z całą subkulturą i specyficznym podejściem do jazdy na desce.

Wspinaczka, *bungee jumping*, nurkowanie, *rafting*, spadochroniarstwo, rajdy ekstremalne czy *paintball* to wszystko sporty, których uprawianie wiąże się z większym ryzykiem niż w innych dyscyplinach. Zazwyczaj wymagają ponadprzeciętnych zdolności fizycznych lub psychicznych oraz odpowiedniego przygotowania.

Wiele z tak zwanych sportów ekstremalnych ma komercyjny charakter i w istocie jest zjawiskiem bardziej socjologiczno-marketingowym niż sportowym. Wielkie koncerny obudowują młodzieżowe subkultury w elementy wyczynu sportowego, aby lepiej pozycjonować swoje produkty, których w razie braku owych sportów nikt by nie kupił.

Pomagają im media czerpiące ogromne dochody z emisji reklam. Budowanie tożsamości w kulturze symulacji nie może się obyć bez analizy internetowych doświadczeń, te jednak zrozumiałe są tylko jako część większego kulturowego kontekstu.

Internet, początkowo przeznaczony dla personelu wojskowego i specjalistów z dziedziny nauk technicznych, teraz stał się dostępny dla każdego. Ten kulturowy kontekst jest historią erozji granic między światem rzeczywistym i wirtualnym, erozji, którą została dotknięta zarówno dziedzina zaawansowanych badań naukowych, jak i porządek życia codziennego. Począwszy od naukowców, usiłujących stworzyć sztuczne życie, po dzieci wcielające się w kolejne wirtualne postaci — wszystko potwierdza zasadniczą zmianę w sposobie tworzenia i doświadczania ludzkiej tożsamości. Internet zaś jest miejscem, gdzie ludzkie odczucia tożsamości przybiera formy szczególnie interesujące. W internetowych, cyberprzestrzennych społecznościach jesteśmy zawieszeni między tym, co rzeczywiste, i tym, co wirtualne, i po drodze wymyślamy samych siebie, mamy kilka tożsamości.

Na koniec pojawia się pytanie: Czy w zmieniającym się świecie można zawsze być sobą — czy to łatwe, czy trudne? Czy zawsze się to udaje? Na ile się udaje zachowanie własnej tożsamości we współczesnym świecie?

Literatura:

Bauman, Zygmunt; 2000, *Globalizacja*, tłum. Ewa Klekot, Warszawa: PIW

Castells, Manuel; 2008, *Siła tożsamości*, tłum. Sebastian Szymański, Warszawa: PWN

http://www.wiadomosci24.pl/artykul/dogging_dotarl_do_warszawy_moda_na_seks_z_nieznajomymi_w_39591-1--1-a.html, pobrano 20.11.2009

<http://bluejacking.pl/toothing-art-13>, pobrano 20.11.2009

Tönnies, Ferdinand; 1988, *Wspólnota i stowarzyszenie. Rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, tłum. Małgorzata Łukasiewicz, Warszawa: PWN

Huntington, Samuel P.; 1998, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. Hanna Jankowska, Warszawa: Muza

Maj, Agnieszka; 2008, Sprzedawanie „pełni życia”? Zdrowe ciało jako wyznacznik „jakości życia” (na przykładzie reklam); w: Wojciech Muszyński (red.), *Czas ukoj nas? Jakość życia i czas wolny w współczesnym społeczeństwie*, Toruń: Wyd. Marszałek

Tomaszewska, Danuta, 2008, Przystankersi — nowe zjawisko kulturowe w obszarze czasu wolnego młodzieży; w: Wojciech Muszyński (red.), *Czas ukoj nas? Jakość życia i czas wolny w współczesnym społeczeństwie*, Toruń: Wyd. Marszałek

Wojciszke, Bogdan; 2006, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa: Scholar